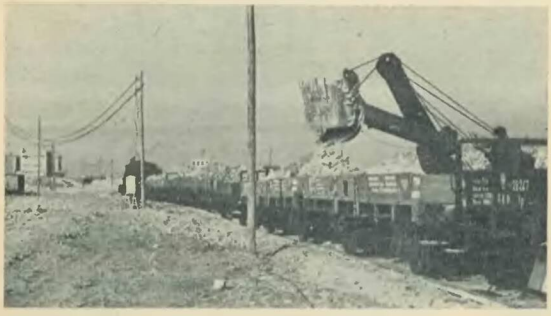
ZABUDOWA ULICY NOWOTKI



Zawały gruzu zalegają jeszcze znaczne tereny przy ul. Marcelego Nowotki



Dzięki torom można usuwać gruz przy pomocy wagonów kolejowych



W chwili obecnej oczyszcza się i przygotowuje teren pod budowę



Cały ten rozległy teren już wkrótce stanie się wielkim placem budowlanym

Mówiąc o Nowym Mieście, przy omawianiu założeń przestrzennych osiedla, komunikacji, założeń plastycznych — rozwiązania wnętrz placów i ulic, wspominano kilkakrotnie o powiązaniu tej dzielnicy z przyszłą zabudową ulicy Nowotki.

Wchodzimy obecnie w okres realizacji planowej zabudowy. Projekty wykonuje zespół pracowni architektonicznej „Miastoprojekt Stolica" kierowany przez prof. inż.. St. Brukalskiego. W tej samej pracowni opracowano projekty rekonstrukcji Nowego Miasta.

Po zatwierdzeniu do realizacji projektów wstępnych przystąpiono do prac przygotowawczych pod bliską już zabudowę ul. Nowotki. Pierwszą fazę stanowi oczyszczenie terenu ze zwałów gruzu. Całkowicie zmechanizowana praca przy użyciu kopaczek i założeniu linii szerokotorowej kolei dla jak najszybszego wywiezienia gruzu pozwoli już wiosną 1952 roku przystąpić do budowy bloków mieszkalnych.

Ulica Nowotki zabudowana będzie zwarcie wielkimi budynkami ośmiopiętrowymi, stanowiącymi łącznik między osiedlem mieszkaniowym — Muranów, budowanym według socjalistycznych wzorów, a rekonstruowanym zabytkowym Nowy Miastem. Bloki powstałe przy ul. Nowotki połączą harmonijnie architekturę obydwu osiedli, stwarzając jednocześnie wyraziste tło dla amfiteatralnie zniżającej się w kierunku Wisły zabudowy Nowego Miasta Dzięki takiej kompozycji architektonicznej uzyska się doskonałą w całości i sharmonizowaniu sylwetę tej zabytkowej części Warszawy, oglądanej poprzez Wisłę z praskiego brzegu.

W ulicę Nowotki, będącą główną arterią komunikacyjną między Śródmieściem a Żoliborzem, włączą swój ruch kołowy i pieszy obydwa osiedla — Muranowskie i Nowomiejskie po przez ulicę Nowolipki, Anielewicza oraz Świętojerską i Konwiktorską. Oprócz ulic szereg przejść dla pieszych zaprojektowanych w zwartej zabudowie ul. Nowotki przybliży mieszkańców Muranowa do terenów zielonych przy skarpie i brzegu Wisły.

Mury pierwszych bloków mieszkalnych przy ul. Nowotki zaczną wyrastać w marcu przyszłego roku.

W ciągu trzech lat — do końca 1954 roku — przez zabudowę tylko ul. Nowotki — od Pałacu Mostowskich w kierunku Żoliborza — zyska Warszawa dalszych 7 tysięcy izb mieszkalnych dla 10 tysięcy osób. W ramach projektu zabudowy przewidziano konieczne dla właściwego rozwiązania potrzeb mieszkańców budynki usługowe i społeczne, jak szkoły, przedszkola, żłobki, sklepy, punkty zbiorowego wyżywienia, kina itp.

I znów zanotujemy dalsze osiągnięcia w zaspakajaniu potrzeb mieszkaniowych socjalistycznej Warszawy, a jednocześnie miasto zyska nową część całkowicie wykończoną i sharmonizowaną tak pod względem architektonicznym, jak i urbanistycznym.

Zdjęcia: Foto-Stolica, L. Jabrzemski



Robotnicy budowlani otrzymują waciaki i ciepłe buty na nadchodzącą zimę

PRZYGOTOWANIA DO ZIMY NA BUDOWACH

Wiatr przenikający swobodnie przez niewypełnione jeszcze otwory okienne wykańczanego domu jest zimny i nieprzyjemny. Jakoś mniej zręcznie radzą sobie z kielnią czy siekierą grabiejące ręce. Zaprawa betonowa na to, aby stwardnieć potrzebuje teraz więcej czasu i specjalnych zabiegów. Budownictwo wchodzi w nowy okres — okres zimowy. Mimo niesprzyjających warunków dla robót budowlanych tempo prac nie może być zahamowane; pozwoli na to wykorzystanie doświadczeń z lat ubiegłych. Przestawienie się na roboty wykończeniowe, zgromadzenie zapasów materiałowych, zastosowanie specjalnych urządzeń podgrzewających i dodatków chemicznych do betonu, wreszcie zaopatrzenie załogi w ciepłą odzież to główny oręż w walce z niską temperaturą. Jak wyglądają przygotowania do robót zimowych na terenie budowy osiedla mieszkaniowego Młynów?

Stanęło tam kilka cieplaków, we wnętrzu których ustawiono betoniarki i piece do podgrzewania wody i piasku — tak zwane wężownice. Mimo prostej budowy tych wężownic działają niezawodnie, a przy tym można je wykonać na miejscu. Ciepło z palnika zanim ulotni się kominem przechodząc przez splot rur ogrzewa leżący na nich piasek a przede wszystkim znajdującą się w zbiorniku wodę. W projekcie jest wykorzystanie ulatniającej się pary i zaciemniającej cieplak. Będzie ona nie tylko podgrzewać również piasek, ale dostarczy mu odpowiedniej wilgotności. Na teren budowy ściągnięto wystarczający zapas piasku.

Korzystając z pogody, lasuje się wapno jako zapas zimowy, porządkuje się również drogi dojazdowe, a do magazynu przyszły pierwsze partie ciepłych ubrań i butów. Jako pierwsi otrzymali je nocni dozorcy. Już niedługo przydadzą się piece koksowe. Przeprowadza się właśnie ich remont. Podobne przygotowania trwają na wszystkich innych budowach.

Zdjęcia: Foto-Stolica, T. Cimowski



Wielkie kotły do grzania wody potrzebnej do przygotowania zimowej zaprawy



Żelazne kosze - koksowniki przygotowywane do ogrzewania terenów budowy



Ubiór ochronny dla pracujących przy piaskownicach budowlanych. Makieta wzorowego placu budowy. Foto-Stolica — W. Piotrowski.

wanie placu budowy, wyposażonego w stołówkę, świetlicę, urządzenia sanitarne, z całkowicie zmechanizowanym transportem, dźwigiem, kopaczką itp. W sali Higieny Pracy, plansze ukazują złe i należyte rozwiązanie takich problemów, jak spożywanie posiłków, urządzenie kuchni, umywalni, hoteli, udzielanie pierwszej pomocy; omawiają przyczyny, skutki oraz sposób zapobiegania pylicy, gruźlicy, odmrożeń, tj. chorób, powodowanych niewłaściwymi warunkami pracy. Wystawiono tu również racjonalny jadłospis uzależniony od pór roku, rozmaite rodzaje odzieży ochronnej, okularów i rękawic oraz trzy makiety przedstawiające domy uzdrowiskowe, świetlicę i stadion sportowy, jako zdobycze socjalne człowieka pracy.

Całość tej godnej obejrzenia wystawy, w salach której w godzinach popołudniowych odbywa się szkolenie robotników budowlanych, projektował i wykonał z ramienia PPRD zespół: Cz. Ługowski, M. Młynarski, R. Szumilewicz, przy współpracy Z. Maleszewskiego i Chojnackiego.

